

Sejm przyjął ustawę „antyterrorystyczną”

11 czerwca 2016

Ustawa „antyterrorystyczna” pokonała wszelkie wyboje na torze ekspresowej legislacji (jak wniosek o wysłuchanie publiczne w Sejmie, opór posłów opozycji, apel ponad 40 organizacji społecznych i wysłuchanie obywatelskie) i wczoraj została przyjęta przez Sejm. W przyszłym tygodniu trafi do Senatu, a jeśli to tempo się utrzyma, w piątek będzie mógł ją podpisać Prezydent. Rządzący konsekwentnie ignorują wszelką krytykę, jak ognia unikając dyskusji o meritum, ignorując zaproszenia do rozmowy na temat kontrowersyjnych rozwiązań i apele o wysłuchanie argumentów. Natomiast robią wszystko, co w ich mocy, by zastraszyć krytyków antywolnościowych rozwiązań, nazywając ich obrońcami terrorystów i podsycając atmosferę strachu panującą po niedawnych zamachach w Paryżu czy Brukseli.[FP]

Jarosław Krajewski z komisji ds. służb specjalnych powiedział wczoraj przed głosowaniem, że wprowadzane przepisy oznaczają przede wszystkim „zero tolerancji dla terrorystów”. Problem w tym, że za terrorystę będzie mógł być uznany praktycznie każdy, kto podpadnie władzy. Organy represji będą mogły prowadzić przeszukania i dokonywać zatrzymań przez całą dobę. Zyskają też prawo do zatrzymania na okres 14 dni osób, które według ich uznania stanowią zagrożenie dla bezpieczeństwa publicznego. Jeszcze bardziej restrykcyjnymi przepisami będą objęci obcokrajowcy przebywający na terytorium RP. Służby będą mogły prowadzić wobec nich „kontrolę operacyjną” przez 3 miesiące bez zgody sądu jeżeli pojawi się cień podejrzenia, że mogą prowadzić „działalność terrorystyczną”. Osoby z obcymi paszportami będą też mogły zostać wydalone z Polski w trybie natychmiastowym w przypadku, gdy pojawią się wobec nich takie podejrzenia. ABW będzie mogła odwoływać i zamykać imprezy masowe takie jak koncerty, jubileusze, zjazdy czy mecze

piłkarskie, a także zamykać granice, jeśli znajdzie podejrzenie, że mogą przez nie przemknąć groźni terroryści. Skończą się również dobre czasy dla anonimowych posiadaczy numerów telefonów. Od momentu wejścia w życie ustawy przy zakupie karty SIM pre-paid będziemy musieli okazać dokument tożsamości.[S]

Rząd zyska również bardzo użyteczne narzędzie prewencyjne w postaci zakazu zgromadzeń, który będzie mógł zostać wprowadzony, gdy będzie ogłoszony jeden z dwóch najwyższych (w czterostopniowej skali) stopni alarmu zagrożenia terrorystycznego, przy czym trzeci stopień można wprowadzić w momencie, kiedy służby uzyskają wiarygodne i potwierdzone informacje o planowanym zdarzeniu. Stopnie alarmowe w myśl ustawy wprowadza, zmienia i odwołuje Prezes Rady Ministrów, po zasięgnięciu opinii ministra spraw wewnętrznych i szefa ABW, a w przypadkach nie cierpiących zwłoki – minister spraw wewnętrznych, po zasięgnięciu opinii szefa ABW, informując o tym niezwłocznie Prezesa Rady Ministrów. Biorąc pod uwagę wysoki stopień integracji i zgodności obecnego rządu – można się spodziewać, że przepis ten może być stosowany jako instrument walki politycznej.[S]

Spore kontrowersje budzi również zapis, mówiący o nadaniu możliwości strzelania w celu zabicia potencjalnego terrorysty. W ustawie stwierdzono, że taki strzał będą mogli wykonać policjanci, funkcjonariusze Straży Granicznej, ABW, żandarmi i żołnierze. Jednak decyzję o dopuszczalności specjalnego użycia broni może podjąć i cofnąć kierujący działaniami antyterrorystycznymi, by potem przekazać ją dowódcy oddziału zaangażowanego w akcję, a także własnemu przełożonemu. Odpowiedzialność jest więc zdjęta ze strzelca i spoczywa na dowódcy.[S]

Potencjalnie niebezpiecznym ograniczeniem wolności słowa jest prawo do blokowania stron internetowych bez zgody sądu. Taki zapis umożliwi rządowi dokonywanie aktów bezprecedensowej cenzury niewygodnych treści i narazi media elektroniczne na

utrata czytelników i możliwości nadawania informacji. „To wymierne straty z powodu braku zysków z reklam. Dla blogera to straszak – widzimy cię, możemy ci zamknąć usta. Do tego dochodzi potencjalnie oskarżenie o działalność terrorystyczną” – czytamy w komunikacie Fundacji Panoptykon, zajmującej się obroną prawa do prywatności w sieci.[S]

Warto zapamiętać, kto zagłosował wczoraj za drastycznym ograniczeniem swobód i wolności obywatelskich oraz umożliwieniem inwigilacji na niespotykaną dotąd skalę. Ustawa zyskała poparcie 249 parlamentarzystów. Wśród nich byli wszyscy członkowie klubu PiS, 16 ludzi Pawła Kukiza i dwóch posłów koła Kornela Morawieckiego. Przeciwno zmianom zagłosowali posłowie PO, Nowoczesnej, część klubu PSL oraz część posłów Kukiz'15. Łącznie sprzeciw wyraziło 173 deputowanych.[S]

Wszechwładza służb specjalnych staje się faktem, bowiem ABW na naszych oczach staje się potężnym narzędziem inwigilacji i represji w rękach rządzących.[S]

Autorstwo: Fundacja Panoptykon [FP], PN [S]

Źródła: Panoptykon.org [FP], Strajk.eu [S]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net